

Poznań – Berlin 12:4

Wspaniałe zwycięstwo polskich pięściarzy

Wobec zgóry 4.000 widzów rozegrany został w Poznaniu wczoraj wieczorem międzynarodowy mecz bokserki między reprezentacjami Berlina i Poznania, zakończony sensacyjną klęską drużyny berlińskiej w stosunku 12:4.

Zwycięstwo poznańczyków było zupełnie zasłużone, gdyż górowali oni zdecydowanie nad przeciwnikami. Zwłaszcza wyraźna była przewaga Rogalskiego. Sipińskiego i Majchrzyckiego oraz Pilata.

LEKKIE WAGI 8:0

W wadze muszej walczyli Weinhold z Sobkowiakiem. Ze względu na wagę Niemca Sobkowiak zdobył 2 punkty walkowerem, a walkę uznał za towarzyską. Sobkowiak, który po raz pierwszy zadebiutował w zawodach międzynarodowych, trzymał się bardzo dobrze, wykazując niezłą technikę, uległ jednak bardziej rutynowanemu kuzyniowi.

W wadze koguciej Rogalski pokonał na punkty Pierenza. Walka była bardzo interesująca i prowadzona w żywym tempie. Polak ma przez cały czas nieznacznie przewagę, a w trzeciej rundzie posłał Niemca na deski do ośmiu. Od wyliczenia ratuje go gong.

W wadze piórkowej Kajnar odniósł zwycięstwo nad Arensem. Polak ma dużą przewagę w pierwszych dwóch rundach. Niemiec stosuje taktykę defensywną. Trzecia runda należy do Arensa, ale nie potrafił on już odrobić straconych punktów.

W wadze lekkiej Sipiński bije na punkty Lipowskiego (Berlin).

DRUGA POŁOWA MECZU

W wadze półśredniej Huennekens zwycięża na punkty Dankowskiego. Niemiec jest lepszy technicznie i bardziej agresywny.

W wadze średniej Majchrzycki pokonał na punkty jednego z najlepszych bokserów Europy Berensmeira. Obaj zawodnicy wykazują świetną technikę i doskonałą formę. Majchrzycki punktuje już w pierwszej rundzie. W drugiej przewaga Polaka wzrasta. Na początku trzeciej Niemiec ma krótką przewagę, ale pod koniec rundy Majchrzycki dochodzi znowu do głosu i zwycięża zdecydowanie. Niemiec był bliski nokautu.

W wadze półciężkiej Przybylski przegrał z Puerschem. Walka mało interesująca, na niskim poziomie.

W wadze ciężkiej Wegener przegrał przez techniczny k. o. w trzeciej

rundzie z Pilatem. W pierwszej rundzie zaznacza się lekka przewaga Niemca, ale runda go wyczerpuje. W następnych Pilat przechodzi do ataku i zdobywa ogromną przewagę. Niemiec znajduje się dwa razy na deskach. W trzeciej rundzie sędzia ze względu na ogromną przewagę Polaka przerywa walkę i ogłasza zwycięstwo Pilata.

Sędziował w ringu bardzo dobrze p. Laube z Pragi czeskiej.

Cracovia mistrzem Krynicy

W dalszym ciągu międzynarodowego turnieju hokejowego rozegrano mecz pomiędzy budapesteńskim F. T. C. a Krynickim Tow. Hokejowym. KTH w 10 minutowej rozgrywce przez Piechotę przechręła szalę zwycięstwa na swoją stronę (2:1).

W drugim meczu zwyciężyła Cracovia Pogoń w stosunku 3:0.

Trzeci mecz pomiędzy poznańskim AZS a budapesteńskim FTC zakończył się wysokim zwycięstwem drużyny poznańskiej w stosunku 4:1.

W drugim meczu półfinałowym Währing pokonał KTH 2:0.

W niedzielę odbył się finałowy mecz pomiędzy Cracovią a wiedeńskim Währingiem. Zwyciężyła Cracovia w stosunku 4:0.

Przed spotkaniem na zebraniu kapitału drużyny wiedeńscy zwrócili się z prośbą o pozwolenie na uzupełnienie swego składu zawodnikami z AZS poznańskiego, gdyż niektórzy gracze są kontuzjowani i Währing nie może wystawić normalnego składu. Wzajemnie klub wiedeński zgłosił

Samobójstwo kobiety w taksówce

Wczoraj o godz. 16.30, do stojącej na ul. Orlej i Leszna taksówki wsiadła jakaś kobieta, polecając kierowcy jechać na stację Pogotowia. Gdy auto przybyło na miejsce i pasażerka nie wysiadła, kierowca, zająwszy do wnętrza, zauważył, iż kobieta leży nieprzytomna. Wówczas momentalnie otworzył drzwi i przeprowadził pasażerkę do ambulatorium Pogotowia.

Po przepłukaniu żołądka, B. przewieziono do szpitala Dz. Jezus.

Zgłodniałe wilki

Pożarły dwoje dzieci

LWÓW, 8. 1. — Spowodu wielkich opadów śnieżnych, wilki wychodzą całymi stadami z lasów i napadają na ludzi. Zanotowano dwa wypadki zupełnego zjedzenia napaśniętych: jeden pod Kutami, a drugi w Bukowicy pod Kosowem. Ofiarami wilków są: dwoje dzieci i stara kobieta, z

której zostały tylko nogi. Wilki napadły również na rumuńską straż graniczną. Mimo ucieczki kilku sztuk, zjedzonych zostało dwóch rumuńskich strażników granicznych. Spowodu zasp śnieżnych komunikacja jest tak utrudniona, że nie można zorganizować obławy.

800.000 wynoszą nadużycia w kancelarii reagenta

RÓWNE, 8. 1. — Wielkie wrażenie wywołała w Równem nowa afery notarialna, której bohaterem jest znany na tutejszym gruncie notariusz Adamczewski. Przeprowadzona w jego kancela-

rji lustracja wykazała nadużycia na szkodę Skarbu Państwa w wysokości około 800.000 zł.

Szczegóły tej sensacyjnej afery nie zostały jeszcze ujawnione.

Wieści z Piotrkowa

ZMIANY W PIOTRKOWSKIEJ KASIE CHORYCH

W związku z przeprowadzaną w całym kraju reorganizacją Kas Chorych i wogóle — instytucji ubezpieczeń społecznych, Piotrków, z tak niedawno zmienionym okręgiem na filię Łódzkiej Kasy Chorych, znów odzyskał własny okręgowy zarząd tej instytucji, przyczem granice terenu, stanowiącego okręg, obejmują m. Piotrków oraz powiaty: piotrkowski i radomski.

Dotychczasowy komisarz filii piotrkowskiej, major rezerwy, p. Radecki, otrzymał dymisję.

Komisarzem scalonych ubezpieczeń społecznych został p. Wróblewski, dotychczasowy inspektor pracy w Piotrkowie, zaś dyrektorem administracyjnym został i objął już urządowanie w Kasie Chorych p. Jakubowski, przybyły z Łodzi.

KARNAWAŁ W PIOTRKOWIE

Krótki tegoroczny karnawał zaznaczył się na terenie Piotrkowa nadspodziewanym ożywieniem.

Szereg zabaw — rozpoczął mile przywitany przez tutejsze społeczeństwo bal Polskiej Macierzy Szkolnej w dniu 30 ub. m.

80 par tańczących jeszcze nad ranem świadczyło o powodzeniu, jakim się bal cieszył wśród kół miejscowej inteligencji.

W noc sylwestrową, staraniem piotrkowskiego Tow. Dobroczynności dla Chrześcijan, odbyła się w sali im. Kilińskiego maskarada przy tłumnym udziale najrozmaitszych sfer Piotrkowian. Dochód pokaźnie zasilł fundusze Towarzystwa.

Kronika sądowa

Nadużycia soltysa

SOSNOWIEC. — W Sądzie Okręgowym w Sosnowcu stanął Józef Czarnota, b. soltys wsi Gerenice, powiatu olkuskiego, pod zarzutem przywłaszczenia sobie większej sumy z pieniędzy skarbowych.

Na początku ubiegłego roku, Czarnota zameldował władzy, że na mieszkaniu jego dokonany został napad rabunkowy, przyczem bandyci po steroryzowaniu domowników zrabowali przeszło 1000 zł, która to kwota pochodziła ze ściągniętych od włościan podatków. Śledztwo wykryło że Czarnota oddawała już posiadają w kasie braki, chcąc za wszelką cenę zatuszować nadużycia, wymyślił bajeczkę o napadzie, usprawiedliwiając się brakiem pieniędzy w kasie.

Sąd Okręgowy skazał b. soltysa na 1 rok więzienia, z pozbawieniem praw obywatelskich na przeciąg lat 6, oraz 300 zł. kary pieniężnej. Jednocześnie Czarnota skazany został za symulację napadu i wprowadzenie w błąd władzy na półtora roku więzienia. Powództwo cywilne gminy zostało również zasądzone.

O spalenie syna

ŁUCK. — Przed Sądem Okręgowym w Łucku odbyła się rozprawa przeciwko 67-letniemu Nipoczyrowi Kuźmie, oskarżonemu o zabójstwo przez spalenie swego syna Marka, chorego umysłowo.

W kwietniu ubiegłego roku w dzień Wielkiejnocy wybuchł zagadkowy pożar w mieszkaniu Marka Kuźmy. W czasie pożaru poniósł śmierć Marek Kuźma. Dochodzenie ustaliło, że pomiędzy ojcem a synem były bar-

Tej samej nocy staraniem Zrzeszenia b. wychowawek gimnazjum H. Domańskiej, obecnie — Zrzeszenia Nauczycielstwa, urządzono w salach gimnazjum Zabawę Sylwestrową, którą zaliczają jej uczestnicy do najbardziej udanych. Dochód — na fundusz samopomocy Zrzeszenia.

16-LETNI WĘGLOKRAD POD KOŁAMI POCIĄGU

Wczorajszego wieczoru na odcińku Piotrków — Moszczenica, 16-letni Stefan Buczek, zamieszkały w Piotrkowie, przy ulicy Bocznej 11, pragnąc wskoczyć na wagon węglowy będącego w ruchu pociągu towarowego, zmierzającego w stronę Warszawy, pośliznął się i wpadł pod koła, które obcięły mu nogi powyżej kolan. Nieszczęśliwego odesłano do szpitala św. Trójcy w Piotrkowie.

Jest to w ciągu bieżącej zimy już 5 czy 6 wypadek z okolicy Piotrkowa, z rzędu kończących się już do śmierci zastrzelonego na wagonie, już to — ciężkim kalectwem szturmującego pociąg węglowy nędzarza.

NOCNE DYŻURY LEKARZY I APTEK

W tygodniu bieżącym dyżuruje w nocy apteka p. Witanowskiego przy Rynku Trybunałskim.

Lekarze dyżurują w nocy: z poniedziału na wtorek dr. Grünberg, ul. Legionów 3, z wtorku na środę dr. Bonkowski, ul. Bykowska 71, z środy na czwartek dr. Złotnik, al. 3-go Maja 16.

WIDOWISKA

W kinach: „Czary“ do piątku King - Kong, „Nowości“ Grzech miłości.

Kronika Kaliska

ZE SPORTU

Miejaka komenda PW. i WF. organizuje kurs pięściarski dla początkujących niestowarzyszonych. Zgłoszenia przyjmuje kancelaria komendy PW. i WF. codziennie od 8 do 15 stycznia r. b., w godzinach od 9 do 12 i od 15 do 17. Początek kursu dnia 15 stycznia, o godz. 19, na sali 29 p. S. K. Nauka na kursie bezpłatna. Każdy uczestnik kursu musi posiadać komplet sportowy pięściarski (bez rękawic).

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA

W związku z wejściem w życie t. zw. ustawy scaleniowej, na terenie Kasy Chorych w Kaliszu odbędą pewne zmiany. Dyrektorem ubezpieczalni zostaje dotychczasowy dyrektor Kasy, p. Buczkowski.

KURSY OBRONY PRZECIWOZŁOŻEJ W STRAŻY POŻARNEJ

Od dnia 9 b. m. zostaną wznowione wykłady z dziedziny obrony przeciwzłozowej i przeciwnotycznej dla członków Straży Pożarnej.

ZASYPANY ZIEMIĄ

W majątku Wola Zadąbrowska, gm. Grzybki, pow. tureckiego, podczas pracy przy wydobyciu marmuru wypadkowi Józef Widelski, robotnik folwarczny, lat 24. Wszedł

on pod zmarznąłą skorupę ziemi po marmurze. Ziemia się zarwała, przysgniatąca swym ciężarem nieszczerliwego. Po wydobyciu Widelskiego spod ziemi, nie dawał on już oznak życia.

POWRÓT MĘŻA,

RZEKOMO Z ZA GROBU

We wsi Różki, pow. sieradzkiego, zdarzył się wypadek powrotu zaginionego męża, uważanego za umarłego. Mieszkańce tej wsi, Stanisław Malozak, wyjechał w r. 1921 do Francji, gdzie otrzymał pracę w kopalni. Malozak pozostawił w kraju żonę i dwoje dzieci, którym przez dwa lata przysyłał pieniądze na utrzymanie. Potem wszelki ślad po nim zaginął. Malozakowa rozpoczęła poszukiwania i otrzymała zawiadomienie, że mąż jej zginął w czasie wypadku w kopalni. W dwa lata później, t. j. w roku 1926, wyszła powtórnie zamaż za Zygmunta Borutę, z którego to małżeństwa narodziło się jeszcze troje dzieci. Nieoczekiwanie w tym roku, w święta Bożego Narodzenia, zjawił się w Różkach Malozak, którego mylnie zidentyfikowano z innym zaginionym Polakiem. Jak się okazało bowiem, po katastrofie w kopalni Malozak zniechęcił się do pracy w górnictwie i wyjechał do Ameryki, gdzie przebywał do ostatniej chwili i po stracie pracy powrócił do kraju. Malozakowa tak się przejęła nieoczekiwanym powrotem rzekomo zmarłego męża, że dostała pomieszania zmysłów, zaś drugi jej mąż powiesił się w mieszkaniu. Dziećmi pozostałymi zajął się Malozak.

ZABÓJSTWO NA ZABAWIE

W dniu 6 b. m. w czasie odbywającej się zabawy domowej u Stanisława Szewczyka w Zbiersku, wynikła pomiędzy uczestnikami zabawy bójka, zakończona śmiercią Wawrzyńca Kaźmierczaka, lat 24, zamieszkałego w Zbiersku. Bracia Kaźmierczak i Marcin Fabisiakowie pokłuli jakimś ostrym narzędziem Kaźmierczaka tak dotkliwie, że pomimo pomocy lekarskiej, udzielonej przez lekarza miejscowego, ranny w półtorej godziny życie zakończył. Zwłoki zamordowanego zabezpieczono na miejscu. Fabisiaków aresztowano.

Przy ul. Pańskiej 68, w mieszkaniu Włofa Fiszelsohna, zapaliła się ścianka drewniana nad piecem, wskutek szczerzeli w piecu kuchennym. Pogotowie 4-go oddziału straży usunęło grożące niebezpieczeństwo pożaru.

Przy ul. Sołec 77, w piekarni Władysława Siemickiego i S-ki, w czasie czyszczenia pieca, nastąpił wybuch sadzy. Pogotowie III oddziału straży, usunęło grożące niebezpieczeństwo pożaru.

Przy ul. Pańskiej 68, w mieszkaniu Włofa Fiszelsohna, zapaliła się ścianka drewniana nad piecem, wskutek szczerzeli w piecu kuchennym. Pogotowie 4-go oddziału straży, usunęło grożące niebezpieczeństwo pożaru.

Przy ul. Pańskiej 68, w mieszkaniu Włofa Fiszelsohna, zapaliła się ścianka drewniana nad piecem, wskutek szczerzeli w piecu kuchennym. Pogotowie 4-go oddziału straży, usunęło grożące niebezpieczeństwo pożaru.

Przy ul. Pańskiej 68, w mieszkaniu Włofa Fiszelsohna, zapaliła się ścianka drewniana nad piecem, wskutek szczerzeli w piecu kuchennym. Pogotowie 4-go oddziału straży, usunęło grożące niebezpieczeństwo pożaru.

Przy ul. Pańskiej 68, w mieszkaniu Włofa Fiszelsohna, zapaliła się ścianka drewniana nad piecem, wskutek szczerzeli w piecu kuchennym. Pogotowie 4-go oddziału straży, usunęło grożące niebezpieczeństwo pożaru.

Przy ul. Pańskiej 68, w mieszkaniu Włofa Fiszelsohna, zapaliła się ścianka drewniana nad piecem, wskutek szczerzeli w piecu kuchennym. Pogotowie 4-go oddziału straży, usunęło grożące niebezpieczeństwo pożaru.

Przy ul. Pańskiej 68, w mieszkaniu Włofa Fiszelsohna, zapaliła się ścianka drewniana nad piecem, wskutek szczerzeli w piecu kuchennym. Pogotowie 4-go oddziału straży, usunęło grożące niebezpieczeństwo pożaru.

Sport

Łyżwiarstwo

MIEDZYNARODOWE ZAWODY ŁYŻWIARSKIE W JEŹDZIE FIGUROWEJ

Komisja sędziów. III międzynarod. zawodów łyżwiarzkich w jeździe figurowej pań, panów i parami, które odbyły się w Zakopanem, ogłosiła klasyfikację dwudniowych mistrzostw.

W jeździe figurowej panów kolejność jest następująca: 1) Vadas (Budapeszt), 2) Losert (Czechosł.), 3) Lass (Berlin), 4) Breslauer Paweł (śląskie Tow. Łyżw.), 5) Grobert (Śl. T. Ł.), 6) Stanisławski (Warsz. T. Ł.), 7) Zehring (Berlin), 8) Breslauer Artur (Śl. T. Ł.), 9) Heinz (Praga czeska), 10) Sojka (Śl. T. Ł.), 11) Noskiewicz (Warszawa).

W klasyfikacji pań na pierwszym miejscu znajduje się Niemka Michaelis (Berlin), 2) Paulina Schmidt (Berlin), 3) Popowiczowa (Śl. T. Ł.), 4) Hohlbaum (Czechosł.), 5) Weinwurm (Budapeszt), 6) Ulla Schwarz (Berlin).

MISTRZOSTWA WARSZAWY W ŁYŻWIARSTWIE

W sobotę rozpoczęły się mistrzostwa Warszawy w jeździe szybkiej na lodzie, rozegrane na jeziorku Kamionkowskim.

W pierwszym dniu zawodów rozegrano nast. konkurencje: 500 mtr. panów: 1) Strzyżewski — 50,6 sek., 2) Dobrzyński — 50,7 s., 3) Michalak 52,5 sek. 500 mtr. pań: 1) Lena — 59,4 sek., 2) poza konkursem Lipstówna — 1:07 sek. 1000 mtr. pań: 1) Lena — 3:25,4 sek., 2) Lipstówna (ZASS) — 3:54,1 sek. 5000 mtr. panów: 1) Dobrzyński — 9:50 sek., 2) Michalak — 10:12 sek., 3) Strzyżewski — 10:39 sek.

Na starcie zabrakło Nehringowej. Poza konkursem startował na 500 m. Mistrz Polski Kalbarczyk, który na tym dystansie wyrównał swój własny rekord Polski wynikiem 49,6 sek.

W niedzielę wskutek odwilży tor lodowy ciężki.

W biegu panów na 1500 mtr. zwyciężył Michalak (Polonia) — 2:58 sek., 2) Dobrzyński (AZS) 3:00, 3 s., 3) Lisiecki (WTC) 3:06,4 sek.

W biegu panów na 10.000 mtr. pierwszym był Dobrzyński — 22:13,2 sek., 2) Michalak — 22:34 sek., 3) Lisiecki 23:50,2 sek.

W ogólnej punktacji wszystkich biegów pierwsze miejsce zajął Dobrzyński — 236,46 pkt., 2) Michalak 240,43 pkt., 3) Lisiecki 253,35 pkt.

W biegu pań na 1000 mtr. Lena uzyskała czas 2:15 sek., a startująca poza konkursem Lipstówna 2:25,6 sek. W biegu na 3000 mtr. Lena wygrała w czasie 7:51 sek., a poraz pierwszy startująca zawodniczka nie stowarzyszona „Błoińska“ 9:42 sek.

W punktacji ogólnej wygrała Lena, mając 273,92 pkt.

Piłka nożna

PORAŻKA MISTRZA POLSKI

W Lipinach wobec 3000 widzów odbył się mecz piłkarski pomiędzy mistrzem Polski Ruchem a miejscowym Naprzodem.

Gra toczyła się w szybkim tempie, zawody jednak nie stały na wysokim poziomie, ze względu na fatalne warunki terenowe i atmosferyczne. Zwy ciężył niespodziewanie Naprzód w stosunku 4:3 (1:1). Mistrz Polski znajduje się obecnie w słabej formie.

Boks

MISTRZE ŚWIATA W BOKSIE

Międzynarodowy związek bokserki opublikował następującą listę bok

serskich zawodowych mistrzów świata:

Waga musza — Jackie Brown (Anglia), kogucia — A. Brown (Kuba), piórkowa — Frieddie Miller (St. Z.), lekka — Barney Ross (St. Z.), pół średnia — Jimmy Mac Larnin (St. Z.), średnia — Marcel Thil (Francja), półciężka — Maxie Rosenboom (St. Z.), ciężka — Primo Carnera (Włochy).

G. atletyka

YMCA MISTRZEM WARSZAWY

Finałowy mecz pomiędzy YMCą a Legią o drużynowe mistrzostwo Warszawy w zapasach wygrała YMCA w stosunku 9:14.

Dzięki temu zwycięstwu YMCA zdobyła ostatecznie mistrzostwo Warszawy, zdobywając ogółem 135 pkt. i tracąc 47. Przez cały czas trwania mistrzostw YMCA nie poniosła ani jednej porażki. Wicemistrzem Warszawy została Legia, która przegrała tylko jeden mecz z YMCą.

Hippika

ZAWODY HIPPICZNE W ZAKOPANEM

W niedzielę rozpoczęły się w Zakopanem VI Zimowe Zawody Konne, organizowane przez Małopolski Klub Jazdy.

W konkursie otwarcia startowało 50 koni, z których część była handikapowana. Na torze 12 przeszkód wysokości 110 cm., szerokości do 3 m. Szybkość — 357 mtr. na minutę.

Pierwsze miejsce zajął por. Dąbski Nehrlieh (7 DAK) na koniu Nero 0 pkt. karnych, czas 1:20,4 sek. 2) por. Dmowski (13DAK) na Titinie 0 pkt., 1:23,3 sek. 3) i 4) por. Nowak (7 PAC) na Odrze i por. Dmowski na Otello, obaj po 0 pkt. i czas 1:23,8 sek. 5) por. Dąbski Nehrlieh na Przybyszu, 0 pkt., 1:24,4 sek. 6) por. Sokółowski (1 plk. szwol.) na Senjorze, 0 pkt., 1:26,4 sek. Wstęgi otrzymali: p. Gawlik, por. Sokółowski na Złodozie, por. Kociejowski na Wiśle, por. Szelech na Zmnie, rtm. Lewicki na Duncanie i por. Dąbski na Polusiu.

W skóringu na 1200 m. wygrał narciarz Schindler za koniem Adonisem, 1:40,4 sek., 2) Kuś za Gryzeldą, 3) por. Rojewicz za Turczynką.

W skóringu na 1800 m. wygrał por. Zelewski na Pomonie z narciarzem Ochotnickim w czasie 2:25,4 s., 2) por. Rozwadowski na Herringu i 3) rtm. Lewicki na Duncanie.

ZAGRANICA

Rumuński związek atletyczny podjął w tych dniach przygotowania do międzynarodowego meczu Polska — Rumunia, który odbędzie się w dniu 4 lutego b. r. we Łwowie.

W Londynie zmarł w sobotę nagle Herbert Chapman, jeden z najbardziej popularnych działaczy sportowych w Anglii. Chapman był jednym z pierwszych pionierów światowego piłkarstwa. W ciągu ostatnich 10 lat był managerem słynnej drużyny angielskiej Arsenal i jego zasługą jest doprowadzenie tej drużyny do jej obecnego poziomu najlepszej drużyny angielskiej i jednej z najlepszych na świecie. Na sobotnim meczu drużyny Arsenal z zespołem Sheffield zarządzono na znak żałoby 1-minutową ciszę, w czasie której 50-tysięczny tłum widzów oddał hołd pamięci zmarłego działacza. Drużyna Arsenal grała przez cały czas w czarnych opaskach na znak żałoby.

Reprezentacyjny zespół hokejowy Stanów Zjednoczonych, który startować będzie w tegorocznych mistrzostwach świata w Mediolanie, przybył już do Anglii i rozegrał tu pierwsze swoje spotkanie na terenie Europy. Mecz Anglia — Stany Zjednoczone zakończył się sensacyjnym wynikiem remisowym — 3:3.